

Księga Jeremiasza

Rozdział 25

1. Słowo skierowane do Jeremiasza o całym narodzie judzkim w czwartym roku [panowania] Jojakima, syna Jozjasza, króla judzkiego to jest w pierwszym roku Nabuchodonozora, króla babilońskiego. 2. Prorok Jeremiasz wypowiedział je do całego narodu judzkiego i do wszystkich mieszkańców Jerozolimy: 3. Począwszy od trzynastego roku [panowania] Jozjasza, syna Amona, króla judzkiego, aż do dnia dzisiejszego, przez dwadzieścia trzy lata kierował Pan słowo do mnie, ja zaś mówiłem do was niestrudzenie, a wy nie słuchaliście. 4. Pan posyłał wam wszystkie swoje sługi, proroków, bez przerwy, a wy nie słuchaliście ani nie nadstawialiście uszu, by słuchać. 5. Słowa te brzmiały: Niech każdy porzuci swoje przewrotne postępowanie, złe uczynki, a będziecie mogli pozostać w ziemi, którą dał Pan wam i waszym przodkom od dawna i na zawsze. 6. Nie chodźcie za cudzymi bogami, by im służyć i cześć oddawać, ani nie pobudzajcie Pana do gniewu dziełami waszych rąk, a nie sprowadzę na was nieszczęścia. 7. Ale nie usłuchaliście Mnie wyrocznia Pana - pobudzając Mnie do gniewu dziełami waszych rąk ku waszej własnej zgubie. 8. Dlatego tak mówi Pan Zastępów: Ponieważ nie usłuchaliście moich słów, 9. oto poślę, by przyprowadzić wszystkie pokolenia z północy - wyrocznia Pana - i Nabuchodonozora, króla Babilonu, mojego sługę. Sprowadzę ich przeciw temu krajowi, przeciw jego mieszkańcom i przeciw wszystkim narodom dokoła. Wypełnię na nich klątwę, uczynię z nich przedmiot zgrozy, pośmiewisko i wieczną ruinę. 10. Sprawię, że ustanie wśród nich głos wesela, głos radości, głos oblubieńca i głos oblubienicy, terkot żaren i [zgaśnię] światło lampy. 11. Cały ten kraj zostanie spustoszony i opuszczony, a narody będą służyć królowi babilońskiemu przez lat siedemdziesiąt. 12. A po upływie siedemdziesięciu lat ukarzę króla Babilonu i ten naród - wyrocznia Pana - ich grzechy i kraj babiloński; zamienię go w wieczne pustkowienie. 13. Wypełnię na tym kraju wszystkie słowa, które wypowiedziałem przeciw niemu: wszystko, co zostało napisane w tej księdze, co prorokował Jeremiasz przeciw wszystkim narodom. 14. Także ich zmuszą do uległości wielkie narody i wielcy królowie, odpłacając im stosownie do ich czynów i dzieł ich rąk. 15. Tak powiedział do mnie Pan, Bóg Izraela: Weź z mojej ręki kubek wina to jest gniewu i daj je do picia wszystkim narodom, do których cię posyłam. 16. Niech piją, zataczają się i szaleją przed mieczem, który poślę między nich. 17. Wziąłem więc kubek z ręki Pana i napoiłem wszystkie narody, do których mnie posłał Pan: 18. Jerozolimę, miasta judzkie, ich królów i przywódców, by uczynić z nich pustkowienie, przedmiot zgrozy, pośmiewiska i przekleństwa, jak to jest dzisiaj; 19. faraona, króla egipskiego, i jego sługi, jego przywódców i cały jego naród; 20. wszystkie różnorodne narody i wszystkich królów ziemi Us, wszystkich królów ziemi filistyńskiej, Aszkelon, Gazę, Ekron i to, co pozostało z Aszdodu; 21. Edom, Moab i synów Ammona, 22. wszystkich królów Tyru i wszystkich królów Sydonu oraz wszystkich królów zamorskich wysp; 23. Dedan, Tema, Buz i wszystkich, którzy podcinają włosy na skroniach; 24. wszystkich królów Arabii i wszystkich

królów rozmaitych ludów mieszkających na pustyni; **25.** wszystkich królów Zimri, wszystkich królów Elamu i wszystkich królów Medii; **26.** wszystkich królów północy, bliskich i dalekich, jednych po drugich; wszystkie królestwa, jakie są na powierzchni ziemi: król zaś Szeszak będzie pił po nich. **27.** Powiesz im: Tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Pijcie i upijajcie się; wymiotujcie i padajcie, nie mogąc powstać przed mieczem, który pošlę między was. **28.** Jeżeli zaś się zdarzy, że nie będą chcieli wziąć kubka z twej ręki, by pić, powiesz im: Tak mówi Pan Zastępów: Musicie wypić! **29.** Bo oto od miasta, nad którym wzywano mojego imienia, rozpoczynam karę, a wy mielibyście pozostać nie ukarani? Nie ujdziecie kary, lecz raczej miecz przywołam przeciw wszystkim mieszkańcom ziemi - wyrocznia Pana Zastępów. **30.** Ty zaś będziesz im jako prorok głosił wszystkie te słowa i powiesz im: Pan grzmi z wysoka i ze swego świętego przybytku głos wydaje; grzmi potężnie przeciw swemu pastwisku, krzyk podnosi, jak tłoczący winogrona. Do wszystkich mieszkańców ziemi **31.** dochodzi wrzawa, aż na krańce ziemi; albowiem Pan prowadzi spór z narodami, pozywa przed sąd wszelkie ciało, występnych oddaje na pastwę miecza - wyrocznia Pana. **32.** Tak mówi Pan Zastępów: Oto nieszczęście ogarnia naród po narodzie, zrywa się wielka burza z krańców ziemi. **33.** W tym dniu będzie [wielu] zabitych przez Pana od krańca do krańca ziemi. Nikt nie będzie ich opłakiwał ani zbierał, ani grzebał; pozostaną jako nawóz na powierzchni ziemi. **34.** Podnieście lament, pasterze, i krzyczcie! Tarzajcie się w prochu, przewodnicy trzody! Nadeszły bowiem dni waszej rzezi i padniecie jak wybrane owce. **35.** Nie ma ucieczki dla pasterzy ani ocalenia dla przewodników trzody. **36.** Rozlega się krzyk pasterzy i lament przewodników trzody, bo Pan pustoszy ich pastwisko. **37.** Niszczą spokojne pastwiska od płonącego gniewu Pańskiego. **38.** Lew opuścił swą kryjówkę, bo jego kraj stał się pustkowiem z powodu niszczycielskiego miecza i z powodu palącego gniewu Pańskiego.